



№ 27.

Warszawa, dn. 4 lipca 1931 r.

Ogóln. zbioru № 482.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych: Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 7, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

TREŚĆ NUMERU: *Pierwszy Zjazd Odlewników Polskich. — Postulaty gospodarcze Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. — Geneza idei jednotypowości i jej znaczenie w rozwoju przemysłu. — Sumaryczny podatek obrotowy w Jugosławii. — Z działalności Związku Eksportowego Przemysłu Metalowego Przetwórczego. — Wiadomości z zagranicy. — Kronika. — Ceny. — Patenty.*

PIERWSZY ZJAZD ODLEWNIKÓW POLSKICH.

I-szy Zjazd Odlewników Polskich zorganizowany został przez Koło Odlewników przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie wspólnie z V Grupą Odlewni Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Dnia 9-go maja o godz. 10.30 nastąpiło uroczyste otwarcie Zjazdu, który zgromadził przeszło 80 fachowców tej gałęzi przemysłu ze wszystkich stron Polski. Pokrewna organizacja czeskiego przemysłu odlewniczego (C. O. S. S.) w osobie prezesa prof. dr. Pisk'a, rektora politechniki w Brnie, wzięła żywy udział w pracach Zjazdu. Otwarcie Zjazdu zaszczylił swą obecnością p. Minister Robót Publicznych — gen. Norwid-Neugebauer, a p. Minister Przemysłu i Handlu pułk. A. Prystor nadesłał depezę z życzeniami owocnej pracy.

Zjazd zagał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego doc. inż. K. Gierdziejewski, który w imieniu Komitetu zaprosił do Prezydium Zjazdu prof. dr. J. Czochralskiego — na przewodniczącego, pp. K. Ambrożewicza — prezesa Warszawskiego Oddziału P. Z. P. M. i inż. S. Szafrąńskiego, głównego metalurga Zakładów Ostrowieckich, na zastępców przewodniczącego; pp. prof. dr. Pisk'a, dyr. inż. J. Buzka, dyr. inż. L. Kołodzkiego — na asesorów.

Po powitalnych przemówieniach p. Rektora Politechniki Warszawskiej prof. dr. A. Pszenickiego, oraz prof. dr. Pisk'a, który w imieniu Czeskich Odlewników ofiarował Polskim Odlewnikom pamiątkę w postaci plakiety z godłem C. O. S. S., Zjazd rozpoczął swoje prace wysłuchaniem referatów: prof. dr. J. Czochralskiego — „Zadania inżyniera w dobie kryzysu gospodarczego“ i b. ministra inż. Cz. Klarnera — „Nakazy chwili obecnej dla inżyniera“.

Tegoż samego dnia o godz. 13-ej odbyło się przy ul. Bagatela Nr. 3 otwarcie Wystawy Lekkich Konstrukcyj Metalowych, krótra, aczkolwiek niewielka, w sposób jasny przedstawiła to, co w Polsce w tej dziedzinie się robi. Otwarcia Wystawy dokonał prof. dr. J. Czochralski, który przytem wygłosił krótkie przemówienie.

W ciągu 3-ch dni trwania Zjazdu, t. j. dnia 9, 10 i 11-go maja wygłoszono przeszło 20 referatów (patrz program Zjazdu w № 22 „P. M.“).

Referaty wygłoszone na Zjeździe wywołały wielkie zainteresowanie i ożywioną dyskusję, w wyniku której został złożony szereg wniosków, które następnie przyjęte były na posiedzeniu plenarnem.

Wnioski uchwalone przez I-szy Zjazd Odlewników Polskich brzmią następująco:

- 1) W dążeniu do zastąpienia importowanego koksu odlewniczego koksem krajowym, Zjazd stwierdza konieczność prowadzenia przez polskie odlewnie regularnych badań wytrzymałości i spalności stosowanych obecnie gatunków koksu, w/g. metod zaproponowanych przez prof. R. Dawidowskiego, w celu ustalenia wytycznych norm dla koksownictwa krajowego.
- 2) Klasyfikację braków odlewniczych, przedstawioną przez doc. inż. K. Gierdziejewskiego przyjęć za podstawę ogólnopolskiej systematyki braków; zalecić polskiemu odlewniom szerokie jej stosowanie i poczynić kroki na terenie międzynarodowym w celu przyjęcia tej klasyfikacji za podstawę klasyfikacji międzynarodowej.
- 3) Stwierdzając konieczność systematycznego zbadań złóż piasków formierskich w Polsce oraz potrzebę opracowania mapy geologicznej tychże złóż, Zjazd wzywa przemysł odlewniczy do poparcia prac, zapoczątkowanych w Zakładzie Odlewnictwa Politechniki Warszawskiej.
- 4) Stwierdzając konieczność ujednostajnienia metod kalkulacji kosztów własnych w odlewniach, Zjazd uważa za wysoce pożyteczne prace, zapoczątkowane w tym kierunku przez P. Z. P. M. łącznie z Kołem Odlewników i wzywa do ich kontynuowania.
- 5) Zjazd stwierdza konieczność utworzenia przy p. Ministrze Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rady Naczelnej Szkolnictwa Zawodowego przy udziale przedstawicieli przemysłu odlewniczego i Koła Odlewników przy Stow. Techn. Polsk. w Warszawie.

Zjazd zamknięto 11-go maja odczytaniem depezy hołdowniczej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Następny Zjazd projektowany jest w r. 1932.

POSTULATY GOSPODARCZE IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W WARSZAWIE.

Na plenarnym zebraniu członków Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, które odbyło się dnia 17 czerwca r. b., prezydium Izby złożyło sprawozdanie roczne o sytuacji gospodarczej w okręgu Izby w r. 1930 i przy tej sposobności zaproponowało zebraniu uchwalenie dorocznych postulatów gospodarczych, które zebranie uchwaliło w brzmieniu następującem.

I. W zakresie polityki podatkowej i finansowej.

1. Przeprowadzenie reformy skarbowej według zgóry opracowanego planu i w miarę polepszenia się sytuacji budżetowej Państwa.

2. Przystosowanie wymiarów podatku obrotowego za rok 1930 i zaliczek na r. 1931 do zmniejszonych obrotów gospodarczych.

3. Złagodzenie rygorystyki proceduralnego w stosunku do księzek handlowych.

4. Wprowadzenie jawności postępowania wymiarowego podatku przemysłowym od obrotu.

5. Zastosowanie ryczałtowego sposobu wymiaru podatku obrotowego dla drobnych płatników.

6. Rozszerzenie wykazu artykułów pierwszej potrzeby, artykułów spożywczych pierwszej potrzeby i surowców, korzystających z ulgowych stawek podatkowych.

7. Bonifikowanie podatku obrotowego przy eksporcie.

8. Uznawanie stosunku pośrednictwa handlowego przy delcredere, inkasowaniu należności, prowadzeniu handlu jednocześnie na rachunek własny i cudzy, oraz określaniu prowizji w formie skali ruchomej.

9. Poddanie gospodarki pieniężnej samorządu terytorjalnego i instytucji ubezpieczeń społecznych nadzorowi Ministra Skarbu.

10. Zniesienie rozporządzenia o lichwie pieniężnej.

II. W zakresie polityki socjalnej.

1. Poddanie rewizji obecnych założeń ubezpieczeń społecznych, z uwzględnieniem ewentualnego częściowego zastąpienia ich systemem przymusowej oszczędności.

2. Nowelizacja ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

3. Wstrzymanie na okres kryzysu gospodarczego wprowadzania w życie przepisów prawnych, nakładających na przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe nowe ciężary w postaci konieczności przeprowadzania nieprodukcyjnych inwestycji lub nowych świadczeń na rzecz pracowników.

4. Liberalne interpretowanie przepisów o zezwoleniu na przedłużanie czasu pracy w okresie ciężkiego kryzysu przemysłowego, w drodze uznania sprawy walki z kryzysem za „konieczność narodową”, w rozumieniu ustawy o czasie pracy.

5. Stworzenie dla przemysłów sezonowych specjalnych norm o czasie pracy.

6. Obniżenie odsetek za zwłokę, pobieranych przez „Fundusz Bezrobocia”.

III. W zakresie polityki handlowej.

1. Uwzględnienie przy ustaleniu nowej taryfy celnej opinii, jaką w sprawie tej taryfy przygotowują izby przemysłowo-handlowe, kierując się intencją dostosowania pierwotnych projektów do zmienionych warunków międzynarodowego obrotu handlowego.

2. Przyspieszenie prac nad pozostałą do opracowania przez organy międzyministerjalne częścią nowej taryfy celnej.

3. Wprowadzenie w życie nowej ramowej ustawy standardyzacyjnej oraz znówelizowanie istniejących postanowień o standardyzacji w myśl życzeń izb przemysłowo-handlowych.

4. Zastosowanie większej ostrożności w kierunku tworzenia nowych syndykatów eksportowych, a zwłaszcza niestosowanie przymusu ich organizacji bez dokładnego zapoznania się z opinią izb przemysłowo-handlowych.

IV. W zakresie wewnętrznej polityki gospodarczej i administracji stosunków gospodarczych.

1. Przygotowanie planu sfinansowania zbiorów i wczesne stworzenie warunków, ułatwiających gospodarstwu krajowemu automatyczne równoważenie podaży i popytu na zboża po zbiorach, w pierwszym rzędzie przez kredytowe wzmocnienie nabytych zbóż — a to m. in. przez stworzenie warunków do rozwinięcia formy kredytu warrantowego.

2. Uregulowanie przepisów o dostawach i robotach rzędowych w myśl postulatów złożonych przez izby przemysłowo-handlowe.

3. Zaniechanie przedłużenia mocy obowiązującej rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły.

4. Nowelizacja rozporządzenia o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych, w kierunku większego przystosowania tych przepisów do wymogów życia i usankcjonowania stanu faktycznego w tej dziedzinie.

V. W zakresie prawa gospodarczego.

1. Przyspieszenie prac nad ordynacją egzekucyjną oraz szybkie wprowadzenie w życie nowej procedury egzekucyjnej.

2. Przyspieszenie prac nad jednolitą ordynacją upadłościową i postępowaniem układowem.

3. Szybkie ukończenie prac nad jednolitą ustawą o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

4. Ujednostajnienie do końca 1932 r. prawa o zobowiązaniach i kodeksu handlowego.

Poza powyższymi zostały uchwalone jeszcze postulaty w zakresie ogólnych spraw samorządu gospodarczego.

GENEZA IDEI JEDNOTYPOWOŚCI I JEJ ZNACZENIE W ROZWOJU PRZEMYSŁU.

Gdy Europa nareszcie odetchnęła po zawarciu pokoju i gdy się skończył okres wyjątkowej, wybujałej konjunktury, jaki nastąpił bezpośrednio po zakończonej wojnie, zaczął się rozwijać ogólny kryzys gospodarczy z nieznaną dotychczas siłą i w tempie coraz bardziej przyspieszonym, przyjmując formy zatrwajające.

W tym samym czasie nastąpił wyjątkowy rozkwit dobrobytu w Stanach Zjednoczonych, jakiego przedtem nie znano, a który Amerykanie ochrzczili mianem „Prosperity”. Miało to być rezultatem swojej metody pracy na wszystkich polach życia gospodarczego, opartej na naukowej organizacji pracy, zwanej również „racjonalizacją”.

Amerykanie, dumni ze swoich sukcesów, nie szczędzili pochwał dla stosowanych przez siebie metod, reklamując je na swój sposób w obszernej, bardzo rozpowszechnionej, literaturze.

Czołowi przedstawiciele finansjery i przemysłu europejskiego, pod wpływem szerzącego się kryzysu i powyższej literatury, zrozumieli grożące im niebezpieczeństwo i uświadomili sobie, że stare metody i sposoby pracy przeżyły się, i że dla zwalczenia nadciągającej z tamtej strony oceanu konkurencji należy posługiwać się tą samą, co tam, bronią.

Pod wpływem tego postanowienia, wielu z nich pojechało na tamtą stronę dla poznania i studjowania

owych metod pracy z niezłomnym postanowieniem — przesadzić na tereny europejskie wyjątkowy kwiat, który tak bujnie wyrósł na glebie amerykańskiej.

Po przeprowadzonych studjach w tempie przyspieszonym, zaczęto w Europie również racjonalizować, na co Amerykańscy finansjści chętnie dostarczali potrzebnych kapitałów, mając tego towaru u siebie w nadmiernych ilościach.

Przyjmując na ślepo amerykańską dewizę, że konsumpcja przystosowuje się do wytwórczości, a nie naodwrot, powiększano nadmiernie wydajność warsztatów pracy, nie biorąc pod uwagę możliwości zbytu.

Pod wpływem sugestji, jak widzimy, wytworzono sobie sąd jednostronny i niebawem, gdy kryzys w formie bardziej spotęgowanej zawitał również i do Stanów Zjednoczonych, przekonano się, że i Ameryka nie posiada dotychczas uniwersalnego środka na wszelkiego rodzaju choroby, jakie trapią w pewnych okresach kraje uprzemysłowione.

Pod głębszej i wszechstronnej analizie czynników, które bezpośrednio wpływały na ukształtowanie się życia gospodarczego i jego rozwój w Stanach Zjednoczonych, przychodzi się do wniosku, że były one tam zupełnie odmienne aniżeli w Europie.

Stany Zjedn. zajmują terytorjum prawie tak wielkie, jak cała Europa z taką samą mniej więcej ilością mieszkańców, co Europa cała, nie licząc Rosji.

Na terytorjum Europy znajduje się dwadzieścia kilka niezależnych państw, różniących się kulturą i językiem, oddzielonych od siebie wysokimi murami celnymi; panują w nich różne systemy gospodarcze, utrudniające wzajemną wymianę towarów; państwa te rozporządzają ograniczonymi rynkami wewnętrznymi.

Stany Zjednoczone natomiast stanowią jedno niepodzielne jednojęzyczne państwo z nadzwyczaj pojemnym, jednolitym rynkiem, ze swobodną wymianą dóbr wyprodukowanych. Możliwości zbytu zdawały się tu niewyczerpane.

Przemysłowcom europejskim oddawna było wiadomem, że w miarę zwiększenia obrotów i zmniejszenia ilości produkowanych typów koszt własny zmniejsza się, a możliwości zbytu przez to zwiększają się; nie mogąc jednak znaleźć u siebie w kraju dostatecznego zbytu, szukano go poza granicami swego państwa. Miało to jednak pewne strony ujemne, gdyż często, chcąc uczynić zadość odmiennym wymaganiom różnych krajów, było się zmuszonym wprowadzać zmiany w fabrykacji; ta okoliczność zmniejszała znów w pewnym stopniu wydajność.

To ma miejsce naprz. w wyrobach włókienniczych: innych wzorów wymagała Kongresówka, innych Rosja, a jeszcze innych Bliski Wschód, Persja, Indje i t. d. Każdy z tych ośrodków, posiadając swoją własną, odmienną kulturę, inne miał życzenia co do jakości i wyglądu dostarczanych mu towarów.

W innych znów gałęziach przemysłu, dla osiągnięcia większych obrotów, należało wprost odwrotnie powiększyć ilość wytwarzanych przedmiotów. Do takich należą np. wielkie zakłady mechaniczne, jak Krupp w Niemczech, Schneider-Creusot we Francji, Franco Tosi we Włoszech, Skoda w Czecho-Słowacji, Stocznia Gdańska, zakłady Putiłowskie w Rosji i wiele, wiele podobnych.

W innych zupełnie warunkach rozwijał się przemysł amerykański. Ten miał i ma do swoich usług wielki, z jednakową prawie kulturą wszędzie, bezprzykładny, jak dla europejskich warunków, rynek z jednakoowymi warunkami zbytu, z jedynym, powszechnie

używanym językiem, co niezmiernie ułatwia stosunki handlowe. Każdy Amerykanin, którego cechuje przede wszystkim zmysł praktyczny, starał się zawsze rozwinąć zakres swojej działalności w jednym tylko kierunku, unikając rozstrzeliwania swojej energii duchowej i fizycznej.

Dzięki przytoczonym okolicznościom zrodziła się w Stanach instynktownie myśl o „Jednotypowości“, która pod względem ekonomicznym okazała się bardzo korzystną, jak to później wykażemy, i wobec tego znalazła jak najszerze zastosowanie w przemyśle Stanów Zjednoczonych.

Pionierami tej idei, której zawdzięczają wielkie swoje finansowe powodzenie, byli: Singer — maszyny do szycia; Remington i Underwood — maszyny do pisania; Worthington — pompy, oraz inni. Przytoczone przedsiębiorstwa dziś należą do firm światowych, jednak powodzenie swoje zawdzięczają faktycznie działalności swej na terenie Stanów Zjednoczonych.

Dziś system „Jednotypowości“ stanowi najważniejszą cechę amerykańskiego przemysłu.

Tylko zastosowanie „jednotypowości“ dało możliwość Fordowi wprowadzenia w życie swego systemu pracy, o którym jeden rozentuzjasmowany ekonomista francuski zawołał: „Fordyzm — to żadna legenda, to żaden sen, żaden ideał, — bo to jest fakt“.

Wynikające z idei jednotypowości „Normalizacja“ i „Standaryzacja“ najróżnorodniejszych przedmiotów przemysłu codziennego użytku uznane zostały za czynniki tak ważne w życiu gospodarczym, że inicjatywę najszerzego ich rozwoju i stosowania wzięło na siebie państwo przy pomocy specjalnej w tym celu utworzonej instytucji zwanej „Division of Simplified Practice“, która wdraża rokowania między wytwórcami i konsumentami odnośnie do wyznaczonych przez siebie przedmiotów, pozostawiając ostateczną decyzję do uznania kontrahentów.

Tu należy zwrócić uwagę, że szybkiemu dojściu do porozumienia w omawianych wypadkach sprzyjała okoliczność, że pertraktacje odbywają się w granicach tego samego państwa, a nie na terenie międzynarodowym, i że w St. Zjednoczonych wogóle jest mniej wytwórców i instytucyj handlowych niż na odpowiednim terytorjum Europy.

Ten ostatni szczegół tłumaczy się tem, że kapitalista amerykański, choć chętnie i dużo ryzykuje gdy chodzi o wprowadzenie w życie nowych pomysłów, to niechętnie bierze udział w finansowaniu powstających nowych zakładów, konkurencyjnych dla już egzystujących i dobrze prosperujących przedsiębiorstw; woli on umieszczać swoje kapitały w tych już egzystujących przedsiębiorstwach. Tem też się tłumaczy, że przedsiębiorstwa w Ameryce są naogół znacznie większe niż w Europie. Egzystujące wszelkiego rodzaju kartele i trusty przyczyniają się w wysokim stopniu do podtrzymania tego systemu finansowania.

Dla scharakteryzowania różnicy warunków rozwoju przemysłu w Europie i Ameryce wspomnimy o automatycznych hamulcach kolejowych.

Gdy po długich i mozolnych próbach udało się Westinghouse'owi doprowadzić swój wynalazek epokowy do tego, że dał on rezultaty zadowalające, to niebawem system jego został zastosowany na wszystkich kolejach Stanów Zjednoczonych, pierwotnie do pociągów osobowych, a następnie i do towarowych, gdyż stosowanie automatycznych hamulców zaoszczędziło dużo czasu i pieniędzy. System ten niepodzielnie funkcjonuje na wszystkich kolejach po dzień dzi-

siejszy, przynosząc znaczne zyski swemu wynalazcy i jego następcom.

Gdy idea stosowania automatycznych hamulców przeszła do Europy, to jej wprowadzenie rozwijało się bardzo wolno, przyczem powstało kilka naraz systemów, które walczyły między sobą o pierwszeństwo. Rezultatem tej walki było to, że w różnych państwach zostały przyjęte różne systemy, albowiem w grę wchodziły jeszcze interesy miejscowe.

Gdy Stany Zjednoczone, zgodnie ze swoją psychologią i warunkami miejscowemi, oddały pierwszeństwo jednotypowości, Europa, wedle zwyczaju, wprowadza wielotypowość, płacąc zato dość drogo, albowiem wagony bezpośredniej komunikacji międzynarodowej muszą być zaopatrzone niekiedy w potrójny system hamulców.

Ten sposób gospodarowania w Europie znacznie opóźnił wogóle wprowadzenie automatycznych hamulców, a w niektórych krajach po dziś dzień pociągi towarowe jeszcze czekają na zastosowanie tego arcypraktycznego, pod każdym względem, urządzenia, oszczędzającego sporo wydatków na obsługę pociągów.

Jeszcze bardziej charakterystycznym momentem w całokształcie czynników, wpływających na rozwój przemysłu tu i tam, służyć może automatyczne sprzęgło między wagonami kolejowemi.

Częste nieszczęśliwe wypadki, mające miejsce podczas zestawiania taboru kolejowego, abstrahując od względów humanitarnych, powodują znaczne wydatki przy likwidowaniu tych wypadków.

Praktyczny Amerykanin zdecydował się usunąć źródło tych wydatków.

W tym celu zostało wprowadzone automatyczne sprzęgło, które łączy wagony samoczynnie bez czyjej kolwiek pomocy. Aby czasu i pieniędzy nie tracić, zostało skonstruowane odpowiednie sprzęgło, bez wielkiego mędrkowania, które, nie będąc idealnem w konstrukcji, spełnia jednak w zupełności postawione mu zadanie. W krótkim czasie zostało ono wprowadzone na wszystkich kolejach Stanów Zjednoczonych ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich wchodzących w grę czynników. Tu może nie z taką dokładnością, jak w Europie, obliczone są straty, spowodowane wspomnianemi nieszczęśliwemi wypadkami, temniemniej miarodajne czynniki zdają sobie w zupełności sprawę z doniosłości wprowadzenia takiego urządzenia.

Od wielu bardzo lat sprawa sprzęgieł automatycznych znajduje się na porządku dziennym różnych międzynarodowych kongresów kolejowych, wielu konstruktorów całego świata wysiła się nad wykombinowaniem możliwie idealnego sprzęgła, ale ponieważ sprawa ta znajduje się w płaszczyźnie międzynarodowej, więc z porządku dziennego kongresów nie schodzi, i trudno dziś powiedzieć, kiedy ta zdrowa idea zostanie urzeczywistniona.

Przytoczone przykłady wyjaśniają wzajemne oddziaływanie rynków zbytu na systemy fabrykacji i pozwalają z pewną dozą słuszności twierdzić, że nie tyle jednotypowość przyczynia się do rozszerzenia rynków zbytu, ile, przeciwnie, pojemność rynku stanowi o racjonalnem stosowaniu jednotypowości, co właśnie ma miejsce w Stanach Zjednoczonych.

Bez względu na okoliczności, jakie ideę jednotypowości powołały do życia, należy zaznaczyć, że praktyka przemysłowa ma do zanotowania następujące jej cechy dodatnie:

1. Zmniejszenie składów surowców i półfabrykatów;
2. Możliwość stosowania specjalnych, dla określonego celu wykonania stale jednej i tej samej pracy skonstruowanych maszyn i obrabiarek, które w wydajności swojej przewyższają będą zawsze obrabiarki i maszyny, choć najlepszych konstrukcji, ale ogólniejszego charakteru;
3. Możliwość stosowania automatów w najszerszym zakresie;
4. Mając jednostajny i ściśle określony plan pracy, można w właściwy sposób rozmieszczać maszyny i miejsca pracy w takim porządku, aby koszty i czas transportów były minimalne;
5. Równomierne zatrudnienie robotników i pracowników;
6. Minimalna ilość wyższego personelu technicznego;
7. Możliwie prosty i jednostajny sposób obrabiania robocizny i kosztów własnych;
8. Zmniejszenie unieruchomionego kapitału w składach wyrobów gotowych;
9. Zmniejszenie wydatków na reklamę i propagandę;
10. Uproszczenie korespondencji handlowej i księgowości.

Wskazane wyżej momenty wpływają wielce na zmniejszenie kapitałów inwestycyjnych i obrotowych, jak również kosztów własnych.

Dla umożliwienia wprowadzenia w życie w najszerszych rozmiarach idei jednotypowości przystąpiono w Stanach Zjednoczonych do pracy z ogromną energią i we względnie krótkim czasie zostały osiągnięte, jak wyżej wspomniano, dzięki współpracy producentów i konsumentów pod egidą instytucji państwowej, daleko idące redukcje w typach przedmiotów czysto technicznych, jak również codziennego użytku ogólnego, oraz w ich częściach składowych.

Dla wyrobienia sobie choć słabego pojęcia, co na tem polu zostało osiągnięte już po wojnie w Stanach Zjednoczonych, przytaczamy kilka przykładów z życia codziennego:

	Ilość typów pierwotnie	Ilość typów po zredukowaniu
Łóżek i materaców	78	4
„ szpitalnych	40	1
Kołder	78	12
Naczyń do mleka	49	9
Zamków do nich	29	1
Naczyń metalowych do mycia	114	72
Kotłów do parow. ogrzewania	130	13
Rezerwoarów do ciepłej wody	120	14
Maszyn do prania	446	18

Jest to znikoma część wielkiej pracy, która została podjęta z całą świadomością ogromnych korzyści, jakie razem z nią spływają na cały kraj.

Przy rozpatrzeniu tych cyfr należy sobie uprzytomnić, że tu chodzi o rynek tak wielki, jak wszystkie europejskie rynki razem wzięte, że chodzi zatem o tak wielkie ilości, jakich my na żadnym rynku europejskim nie spotykamy i że rezultat tych zmian oznacza dla państwa miliardowe oszczędności.

Względy konkurencyjne i oszczędnościowe zmuszą i inne narody do wstąpienia na tę samą drogę i dziś trudno przewidzieć, dokąd ona ludzkość z czasem zaprowadzi.

Inż. Leon Goldsztaub.

SUMARYCZNY PODATEK OBROTOWY W JUGOSŁAWJI.

W № 5 miesięcznika „Wiadomości Gospodarcze z Austrii, Węgier i Jugosławji“, wydawanego przez Austriacko-Polską Izbę Handlową w Wiedniu w kooperacji z Węgiersko-Polską Izbą Handlową w Budapeszcie, zamieszczony został artykuł p. t. „Nowa ustawa i rozporządzenie wykonawcze o sumarycznym podatku obrotowym w Jugosławji“, który przytaczamy w całości.

Ustawą z dnia 12. VIII. 1930 r., oraz rozporządzeniem wykonawczym do niej z dnia 18. III. 1931, został wprowadzony w życie z dniem 1. IV. b. r. sumaryczny podatek obrotowy, t. zw. „skupni porez na poslovni promet“.

Najważniejszą częścią składową nowego rozporządzenia jest taryfa podatkowa, licząca 811 pozycji, t. j. więcej niż taryfa celna.

Jest ona skonstruowana w ten sposób, że zawiera pod 11-ma rubrykami następujące dane: pozycję taryfy celnej, pozycję taryfy podatkowej, nazwę towaru, stopę procentową sumarycznego podatku obrotowego w odniesieniu do obrotu wewnętrznego, stopę procentową podatku sumarycznego w odniesieniu do importu, podstawę do obliczania tegoż podatku dla obrotu wewnętrznego (n. p. cena sprzedaży), podstawę do obliczania podatku dla importu (n. p. cena towaru importowanego), płatność podatku, to znaczy przez kogo i gdzie winien być on wpłacony przy obrocie wewnętrznym, oraz gdzie i przez kogo przy imporcie towaru, zaznaczenie do jakich granic dochodzą fazy obrotowe podatku, n. p. tylko do konsumenta, oraz uwagi, w których, w wypadku gdy towar płacił już podatek jako surowiec lub jako materiał importowy, zaznaczone jest, której pozycji to dotyczy i dlaczego.

Sumaryczny podatek obrotowy obliczany jest przy wwozie na podstawie wartości towaru, t. j. według oryginalnej faktury zagranicznej lub, w razie braku takiej, według deklaracji importera plus cło, koszty manipulacyjne i inne daniny państwowe, o ile nie są one już uprzednio w fakturze wyszczególnione; przy obrocie wewnętrznym—od ceny sprzedaży towaru plus podatek konsumpcyjny (jeśli mu podlega) i inne daniny państwowe.

Zwalniane od podatku tego są towary wolne od cła wogóle, towary wwiezione celem uszlachetnienia lub czasowo, dla późniejszego zwrotu (n. p. na wystawy), i towary, dla których przewidziane jest zwolnienie od cła, o ile nie będą w obrocie handlowym.

Towary, które bądź nie są w taryfie wymienione, bądź też są wymienione, lecz w obrocie wewnętrznym, nie podlegają sumarycznemu podatkowi obrotowemu, płacą ogólny normalny podatek obrotowy w wysokości 1%.

Płatnikami podatku obrotowego sumarycznego są bezpośrednio producenci krajowi i importerzy, pośrednio zaś—wszyscy pośrednicy między nimi i konsumentem. Ponieważ jednak trudno jest ustalić wszystkie fazy obrotu towarowego od wytwórcy lub importera do konsumenta, który zasadniczo podatku tego płacić nie powinien, obciążenie to jest częstokroć nierównomierne, w praktyce zaś w lwiej części spada na konsumenta.

Importer i producent, t. j. osoby, które bezpośrednio podatek ten płacą, mogą, a nawet na żądanie odbiorcy muszą w rachunku wykazać, jaką część podatku przeliczają na odbiorcę (n. p. hurtownika), ten zaś z kolei winien wykazać, ile przelewa na następcę (t. j. detalistę) i t. d. Ze względu jednak na to, że jak to już wyżej wspomniano, trudno jest z góry ustalić, przez ile faz obrotowych towar przejdzie i wobec tego w jaki sposób rozdzielić podatek, producenci lub importerzy starają się w miarę możliwości kalkulować to już w cenie towaru, jeśli zaś obowiązują przez jej podwyższenie stracić klienta, muszą podatek ten pokryć sami.

W tej chwili sprawa ta jest obszernie przez sfery gospodarcze komentowana i prawdopodobnie w najbliższym czasie będzie uregulowana, tembardziej, że w gruncie rzeczy cena w obrocie wewnętrznym nie powinna się absolutnie zwiększyć lecz nawet zmniejszyć, jeśli wziąć pod uwagę, że dotychczas każdy z pośredników winien był płacić podatek obrotowy ogólny w wysokości 1% bez względu na rodzaj towaru. Licząc zaś, że towar ten, zanim doszedł do rąk konsumenta, musiał przejść przez ręce n. p. trzech pośredników, co czyni rezerwą 4% podatku, podczas gdy dzisiaj rzadko który towar wytwórczości krajowej jest obciążony sumarycznym podatkiem obrotowym w tej wysokości, dochodzimy do wniosku, że w odniesieniu do towarów obciążonych niższymi stawkami podatkowymi winna nowa ustawa wywrzeć wpływ na niższą cenę.

W praktyce jednak, przynajmniej w tej chwili, tak nie jest, gdyż częstokroć importer oddaje towar wprost w ręce konsumenta, fabrykant zaś płaci przy wwozie wysokie podatki importowe od surowca, które co prawda są uwzględnione przy obliczeniu podatku wewnętrznego na produkt gotowy, jednak w większości wypadków nie w tej mierze, w jakiej to dźiać się powinno. Biorąc jeszcze pod uwagę względy wyżej wymienione, dotyczące samego podziału na fazy obrotowe towaru, odnosi się wrażenie, że dużo czasu upłynie zanim nowa ustawa da rezultaty, jakich ustawodawca sobie życzył.

Weźmy dwa konkretne przykłady, jeden z wytwórcą, drugi z importerem.

Fabrykant płaci sumaryczny podatek obrotowy od wyprodukowanego szkła okiennego 1,8% od ceny fabrycznej. Jeśli weźmie on za podstawę, że towar przejdzie przez cztery fazy obrotowe, t. j. fabryka, grosista, detalista i szklarz, może $\frac{3}{4}$ podatku przelać na grosistę, grosista na detalistę 0,90% (od ceny), detalista na szklarza (czy firmę wstawiającą szyby okienne) 0,45%; wtedy podział jest równy, lecz fabrykant nie jest obciążony nawet zasadniczym normalnym podatkiem obrotowym w wysokości 1%, na co może się nie zgodzić grosista. Jeśli więc wobec tego fabrykant przyjmuje na siebie 1% podatku, obciążając hurtownika 0,80%, a ten, nie chcąc zrażać sobie detalisty, przyjmie ten procent na siebie, dwóch jeszcze płatników podatku sumarycznego zostanie siłą rzeczy od niego zwolnionych. Jeśli obciąży go połową, czyli 0,40% detalista może zaprotestować z tych samych względów, z jakich zaprotestowałby hurtownik, wobec czego ze względów praktycznych włączy on wpłacony podatek do kalkulacji, lub przyjmie całe obciążenie na siebie. W drugim wypadku z importerem, weźmiemy za przykład kapelusze. Kupiec płaci za nie 4% podatku. Na konsumenta tego podatku przenieść nie może, jeśli mu bezpośrednio towar sprzedaje. Wlicza mu więc to do kalkulacji, przez co towar podrożeje. W przeciwnym razie musi się zadowolić minimalnym zarobkiem, chcąc towar w ogóle sprzedać. Jeśli zaś sprzedaje go detaliście i obciąży go $\frac{3}{4}$ podatku, pozostawiając sobie normalny obrotowy 1%, to ten ostatni bezwzględnie zaprotestuje, gdyż będzie musiał płacić 3%, t. j. trzykrotną wysokość dotychczasowego podatku, nie wiedząc przytem czy odstąpi towar jeszcze jednemu pośrednikowi, czy też wprost będzie go musiał sprzedać konsumentowi, któremu by musiał wliczyć w kalkulację przynajmniej 2%.

Jak widać z powyższego Państwo znalazło wyjście, aby sobie zabezpieczyć pobieranie bezpośrednio podatku obrotowego jedynie od 2 głównych płatników: wytwórcy i importera, pozostawiając sprawę ściągania podatku z pośredników do wewnętrznego załatwienia między nimi i przysparzając sobie dochód prawie 2,5 razy większy niż miało z dotychczasowego podatku obrotowego (dawniejszy dawał ca 220 milionów dynarów, obecny przy tym samym obrocie, ma dać około 500 milionów dynarów). Sfery kupieckie jednak z takiego stanu rzeczy zadowolone na ogół nie są.

Autor podaje dla orientacji kilkadziesiąt nowych stawek taryfy podatkowej, wyrażonych w procentach; z tych stawek przytaczamy poniżej tylko niektóre:

Nazwa towaru	Stopa dla obr. wewn.	Stopa dla importu
blacha żelazna	1,2	2,5
motyki, łopaty i t. p.	2,1	2,2
noże, brzytwy, scyzoryki	2,3	4,5
igły	2,1	4,—
maszyny	1,—	4,5
zegarki	3,—	3,2
węgiel kamienny	1,12	5,5
ropa naftowa	0	1,7
benzyna	0	4,7

Towary oznaczone przez „0” płaciły już podatek pod inną pozycją, co jest w rubryce uwag oznaczone (w oryginalnej taryfie).

Nowa ustawa zawiera jeszcze przepisy odnośnie prowadzenia ksiąg specjalnych obrotu towarowego, odnośnie zwrotu podatków eksporterom, oraz określa ściśle, kto nowe podatki płacić powinien (wszyscy ci, którzy płacili dotychczas podatki obrotowe i konsumpcyjne, cło i t. p. daniny państwowe).

O przerzucaniu podatku pomiędzy uczestnikami obrotu towarowego, które nie jest reglementowane przez rząd, decyduje tylko stosunek podaży do popytu. Jak widzimy teza wysuwana przez sfery kupieckie w Polsce w sprawie podatku obrotowego została zrealizowana w sposób powyższy w Jugosławiji. Praktyka wykaże dopiero — z jakim skutkiem. Nam się wydaje problematycznym różniczkowanie stopy opodatkowania aż w 811 pozycjach.

Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU EKSPORTOWEGO PRZEMYSŁU METALOWEGO PRZETWÓRCZEGO.

Na zasadzie rozporządzeń ministerjalnych o zwrocie cła, Związek Eksportowy P. M. P. wystawił w miesiącu maju 1931 r. zaświadczenia eksportowe na wywóz zagranicę następujących wyrobów przemysłu metalowego przetwórczego:

	Waga w kg.	Wartość w zł.
1. Odlewy żeliwne		
a) rury żeliwne	99 920	44 100
b) odlewy budowlane	63 149	67 410
c) przybory agrzewalnicze	16 260	8 360
d) naczynia żeliwne surowe i emaljowane	5 717	3 805
	185 046	123 675
2. Maszyny i narzędzia rolnicze	405 691	404 505
3. Blacha pokryta cynkiem	91 144	53 962
4. Wyroby kotlarskie i konstrukcje żelazne	—	—
5. Wyroby z blachy	778	1 238
6. Naczynia blaszane emaljowane	84 210	158 900
7. Drut żelazny	32 070	12 651
8. Gwoździe	—	—
9. Wyroby żelazne i stalowe		
a) śruby	10 669	18 909
b) podkówek	165	218
9 A. Butle stalowe	—	—
9 B. Rury faliste	1 080	2 950
10. Hacele	—	—
11. Maszyny włókiennicze	91 362	229 872
12. Parowozy	717 123	2 800 000
Ogółem w miesiącu maju wywieziono	1 619 338	3 806 880

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Z amerykańskiego przemysłu maszynowego. National City Bank ogłosił sprawozdanie, w którym podaje, że rentowność 103 największych amerykańskich przedsiębiorstw przemysłu maszynowego zmniejszyła się w 1930 roku w porównaniu z 1929 rokiem o 49,4%.

Jakkolwiek położenie amerykańskiego przemysłu maszynowego jest bardzo ciężkie, to jednak sytuacja jego jest jeszcze mimo wszystko korzystniejsza od stanu, w jakim znajduje się przemysł maszynowy w Europie.

Analizując położenie amerykańskiego przemysłu maszynowego, czasopismo „Iron Age“ (№ 17 str. 1891), rozważa obecny stan światowego rynku maszynowego, zajmując się w szczególności walką konkurencyjną pomiędzy przemysłem amerykańskim i europejskim na terenie rynków eksportowych. „Iron Age“ ubolewa, że w poszukiwaniu zbytu przemysł europejski wprowadził walkę konkurencyjną na niewłaściwe tory i zdemoralizował odbiorców przez nierozsądne obniżanie cen i rozciąganie terminów płatności. Jako przykład przytacza wymienione czasopismo sprawę niedawno odbytego przetargu na pompy centryfugalne w Wenezueli, gdzie oferta angielska zawierała w warunkach płatności kredyt 24-miesięczny. Pismo „Iron Age“ zwraca uwagę, że sprzedaż maszyn na długoterminowe kredyty udzielane bezpośrednio przez wytwórcę jest wymysłem producentów europejskich i że oni są odpowiedzialni za to, że dziś wszelkie zapytania eksportowe zawierają warunek udzielenia bardzo długiego kredytu, oraz że producenci amerykańscy, którzy niewątpliwie dysponują większymi środkami finansowymi od swoich konkurentów europejskich, musieli w ostatnich czasach pójść w udzielaniu kredytów nawet dalej od producentów europejskich. Stan ten, który wytworzył się w ostatnich czasach, zagraża bardzo poważnie eksportowi europejskiemu. Szczególnie zagrożony tu jest eksport niemiecki na dalekim Wschodzie i w krajach Ameryki Południowej. Jednak nie tylko Niemcy, gdzie jest zupełny brak kapitałów, ale również i Anglja nie są w stanie wytrzymać na rynkach światowych konkurencji amerykańskiej, wskutek czego przemysł amerykański lokuje się nawet na tych rynkach, które dotychczas były terenem ekspansji producentów maszyn w Europie.

Wiek maszyn. Czasopismo „American Machinist“ rozpisało w 1930 r. ankietę dla ustalenia ile maszyn z pośród zainstalowanych w przemyśle pochodzi z przed 1920 r., to znaczy ile ma więcej aniżeli 10 lat. Wynik ankiety, który objął łącznie 1 391 000 maszyn wartości 2 miljardy dol. wykazał, że 664 328 maszyn, czyli 48%, są starsze aniżeli 10 lat.

Największa ilość przypada tu na heblarki, z których 70% przekroczyło 10 rok swego istnienia. Z kolei idą młoty i prasy (58%), wiertarki (56%) i tokarki (52%). Najmniejszy procent dziesięciolatków wykazał dział maszyn do spawania i nitowania.

W poszczególnych działach przemysłu najwięcej starych maszyn wykazały warsztaty kolejowe i fabryki wagonów, w których 73% maszyn było starszych, aniżeli 10 lat. Najmniej zaś — fabryki samolotów, w których ilość maszyn, mających więcej aniżeli 10 lat, nie przekroczyła 3%. W fabrykach samochodów ilość maszyn ponaddziesięcioletnich stanowiła w 1930 roku 25,5%.

Kartelizacja przemysłu metalurgicznego w Japonji. Parlament japoński ma w niedługim czasie obradować nad projektem kartelizacji japońskiego przemysłu metalurgicznego. Projekt ten, zaakceptowany przez ministerstwo przemysłu i handlu, przewiduje sfuzjonowanie wszystkich prywatnych zakładów metalurgicznych z zakładami rządowymi Yawata i stworzenie jednej wielkiej półrządowej organizacji, opartej o podstawę finansową i organizacyjną Yawata.

Niemiecki handel zagraniczny maszynami w pierwszym kwartale roku bieżącego. Niemiecki handel zagraniczny maszynami wykazuje w pierwszym kwartale roku bieżącego poważne zmniejszenie obrotów, które to zmniejszenie w porównaniu z wynikami ostatniego kwartału roku ubiegłego wyniosło 17%, a w porównaniu z pierwszym kwartałem roku ubiegłego 31%.

Import maszyn do Niemiec zmniejszył się w porównaniu z ostatnim kwartałem 1930 r. wagowo o 28%, a w wartościowo o 25%, natomiast w porównaniu z pierwszym kwartałem 1930 roku zmniejszenie to wynosi 42%.

Eksport maszyn wyniósł w pierwszym kwartale r. b. 150 000 tonn wartości 278 milj. marek. Cyfry te wykazują, że eksport ten zmniejszył się w porównaniu z ostatnim kwartałem 1930 r. o 16%, a w porównaniu z pierwszym kwartałem 1930 r. o 30%.

Jak widać z poniższej tablicy, pierwsze dwa miesiące bieżącego roku wykazywały mniej więcej identyczny poziom, natomiast marzec dał w rezultacie zwiększenie się obrotów handlu zagranicznego, co przypisać trzeba sezonowemu ożywieniu się działalności rynkowej.

P r z y w ó z

W y r o b y	T o n n y				Tysiące marek			
	styczeń	lut y	marzec	prze- cięt na 1 kw. 1931	styczeń	lut y	marzec	prze- cięt na 1 kw. 1931
Obrabiarki	286	190	126	201	793	567	381	580
Maszyny włókiennicze	356	256	376	329	981	756	914	884
Maszyny rolnicze.	338	271	418	342	444	466	800	570
Parowozy	220	15	—	78	215	40	—	85
Silniki.	302	462	355	373	1 125	1 413	1 248	1 262
Pompy, kompresory i t. p.	50	126	241	139	260	590	1 506	785
Maszyny dla przemysłu hutniczego	—	—	—	—	—	—	—	—
Podnośniki i przenośniki	90	194	71	118	93	235	74	134
Maszyny dla przemysłu graficznego	92	76	87	85	419	371	240	343
Maszyny dla przemysłu spożywczego i chemicznego.	53	27	24	35	106	69	43	73
Maszyny dla kopalni	35	90	104	76	38	146	122	102
Inne maszyny i części maszyn	546	559	895	667	2 613	1 994	2 328	2 312
Aparaty	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	2 368	2 266	2 697	2 443	7 087	6 647	7 656	7 130
Nieobrobione części maszyn, okrętów i t. d.	313	350	344	336	204	240	262	235
Kotły parowe i wyroby kotlarskie.	31	65	57	51	33	107	57	66
Pojazdy	947	1 023	669	880	2 633	3 120	2 353	2 702

W y w ó z

W y r o b y	T o n n y				Tysiące marek			
	styczeń	lut y	marzec	prze- cięt na 1 kw. 1931	styczeń	lut y	marzec	prze- cięt na 1 kw. 1931
Obrabiarki	9 300	7 375	11 749	9 474	16 204	14 493	17 208	15 968
Maszyny włókiennicze	4 028	4 122	4 179	4 110	11 328	11 206	11 616	11 383
Maszyny rolnicze.	4 378	5 046	6 594	5 339	3 909	4 287	5 702	4 632
Parowozy	1 814	1 456	770	1 347	2 600	2 662	1 034	2 099
Silniki.	4 527	6 647	7 538	6 237	10 186	14 155	14 878	13 073
Pompy, kompresory, wentylat.	1 537	2 013	2 551	2 034	4 192	5 142	6 850	5 395
Maszyny hutnicze.	—	—	—	—	—	—	—	—
Podnośniki, przenośniki i wagi	6 458	5 194	7 475	6 376	7 867	6 739	8 834	7 813
Maszyny papiernicze.	2 235	3 458	2 127	2 607	6 686	6 987	5 683	6 452
Maszyny dla przemysłu spożywczego i chemicznego.	1 295	1 011	1 406	1 237	1 825	1 621	1 854	1 767
Maszyny dla kopalni	2 952	2 178	3 212	2 781	4 818	2 680	3 697	3 732
Inne maszyny i części maszyn	9 924	8 922	9 705	9 517	20 119	19 548	20 900	20 189
Aparaty	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	48 448	47 422	57 306	51 059	89 734	89 520	98 256	92 503
Nieobrobione części maszyn, okrętów i t. d.	1 712	1 458	1 623	1 598	856	713	708	759
Kotły parowe i wyroby kotlarskie.	5 436	4 690	4 262	4 796	4 808	3 823	3 761	4 131
Pojazdy	8 283	10 042	9 292	9 206	13 678	14 918	15 162	14 586

„SAMOPOMOC POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH“.

Pod powyższym tytułem wyszła z druku broszura, która jest odbitką szeregu artykułów zamieszczonych w „Przemysłu Metalowym” z roku bieżącego. Broszura w cenie 1 zł jest do nabycia w biurze Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych (Krakowskie-Przedmieście 5 m. 7 w Warszawie).

W SPRAWIE EKSPORTU DO RUMUNJI.

P. Witold Eychler, radca Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu, po powrocie z wycieczki do Rumunii pragnąłby wejść w kontakt z firmami metalowymi, które zamierzałyby zainteresować się rynkiem rumuńskim.

Firmy metalowe, które interesują się tą sprawą, zechcą podać swe adresy do biura P. Z. P. M.

SP. AKC. H. CEGIELSKI W POZNANIU W ROKU 1930.

Spółka Akcyjna H. Cegielski w Poznaniu ogłosiła drukiem sprawozdanie ze swej działalności za rok 1930, które podajemy w streszczeniu:

Ostatni rok operacyjny, wskutek trwającej wciąż depresji gospodarczej, był okresem dalszego zmniejszania się produkcji, której wartość dosięgła tylko zł 40 002 059, wobec sumy zł 52 198 929 osiągniętej w roku 1929. Najwięcej ucierpiał Oddział I Budowy Maszyn Rolniczych, w którym kryzys pogłębił się ogromnie w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Łączny obrót przedsiębiorstwa, aczkolwiek niższy niż w roku 1929, przyniósłby poważny zysk, gdyby nie załamanie się zdolności płatniczej rolnictwa. Poza zmniejszeniem się zapotrzebowania (w roku 1928 sprzedano maszyn rolniczych za zł 3 253 476, w roku 1929 za zł 2 855 000, a w roku 1930 tylko za zł 1 317 818) wystąpiła niewypłacalność klienteli rolniczej, wskutek czego firma poniosła wielkie straty na dłużnikach. Straty te obniżyły w znacznym stopniu cyfrę ogólnego zysku, osiągniętego w roku 1930.

W Oddziale II Urządzeń Przemysłowych, wobec ograniczenia się odbiorców w zakupach, produkcja nie osiągnęła poziomu lat ubiegłych i nie dała w roku operacyjnym żadnego zysku.

Oddział III wyprodukował w dziale budowy taboru kolejowego 55 parowozów i 53 czterosiowe wagony osobowe, poza pewną ilością specjalnych wagonów towarowych. Z zamówień zagranicznych H. Cegielski otrzymał zlecenie od Generalnej Dyrekcji Bułgarskich Kolei Państwowych na dostawę 12 parowozów tendrzaków ciężkiego górskiego typu o 6-ci u osiach sprzężonych i 3 osiach tocznych, typu pierwszy raz w Europie wprowadzanego *).

W dziale budowy kotłów zanotowano dalszy postęp. Fabryka uruchomiła w roku 1930, prócz innych, kotły sekcyjne o wysokim ciśnieniu pary przegrzanej w cukrowniach: w Kościanie, 2 kotły po 600 m², w Gostyniu 1 kocioł o 700 m² i w Świeciu 1 kocioł o 400 m² powierzchni ogrzewalnej. Kotły te, pierwsze tego typu, zdobyły całkowicie uznanie odbiorców.

Dział konstrukcyjny żelaznych wykonał z ciekawszych rzeczy szereg wież radiowych oryginalnej konstrukcji po 200 m wysokości dla radiostacji w Raszyne pod Warszawą.

Na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w Poznaniu, gdzie firma H. Cegielski wystawiła 2 parowozy, wagony osobowe i specjalne oraz walce szosowe, otrzymała ona Wielką Nagrodę Ministerstwa Komunikacji.

Wynik finansowy roku 1930 przedstawia się następująco: czysty zysk bilansowy, po odpisaniu na fundusz amortyzacyjny, wyniósł zł 1 190 657,68, wobec sumy zysku zł 1 518 739,48 wykazanej w roku ubiegłym. Z osiągniętego zysku na dywidendę przeznaczono zł 646 800 t. j. 7% od kapitału akcyjnego zł 9 240 000.

*) p. „Przemysł Metalowy” № 21 z r. b.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 2. VII. 1931 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminiunm	—	Miedz standard	1540
Antymon	—	Ołów miękki	555
Cyna standard	4834	Nikiel	—
Cynk hutniczy	536	Rtęć	—
Miedz elektrolityczna	1751	Srebro za 1 kg	79

RYNEK TOWAROWY NA SUROWCE I ARTYKUŁY TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 2 lipca 1931 r. w złotych (podług danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi“).

a) za 1 tonnę franco wagon stacja załadowania:

Surówka „Starachowicka” (franco wagon huta) № 0	Zł. gr. 208.—
„ „ „ „ „ № 1	203.—
„ „ „ „ „ № 2	198.—
Ziemi żeliwny (fragment lany „maszynowy”)	—
Zelazo handlowe krajowe	350 + 2%
Bednarka gorąca walcowana	422,5 + 2%
„ zimno walcowana	—
Walcówka (drut okrągły od 5 1/2 do 13 mm., kwadratowy od 5 1/4 do 8 mm.)	398.5
Blacha (cena zasadnicza) gruba 5 m/m i wyżej	432,5 + 2%
„ cienka do 5 m/m	525 + 2%
Koks karwiński	67.—
„ górnośląski twardy	47.40
Koks górnośląski miękki	47.40
Węgiel kowalski myty cieszyński	67.—
„ górnośląski grubo	40.—
„ górnośląski kostka	42.—
„ dąbrowski grubo	38.—
„ dąbrowski kostka	39.—
Cegła ogniotrwała normalna	135.—
„ „ kopulakowa	150.—
Gлина ogniotrwała mielona	60.50
Mączka szamatowa	80.—
Zaprawa szamatowa	70.10
Kamień wapienny	7.60

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

- 12615. *František Janeček*. Urządzenie do ryglowania i otwierania zamka broni samoczynnej o lufie nieruchomej.
- 12623. *Société Anonyme de Machines - Outils Oerlikon*. Mechanizm odpalający do samoczynnej broni palnej.
- 12657. *Rheinische Metallwaaren- und Maschinenfabrik*. Podstawka do karabinów maszynowych.
- 12624. *Werkzeugmaschinenfabrik Oerlikon*. Urządzenie doprowadzające naboje w samoczynnej broni palnej.
- 12612. *Eugenjusz Melech*. Zapalnik czasowy do pocisków artyleryjskich.
- 12663. *Joseph Van Den Abeele*. Przędzarka z pierścieniem o dwóch skrzydełkach.
- 12684. *W. Schlafhorst et Co.* Przyrząd do naprężania i czyszczenia nitki przy postrzygarkach.
- 12680. *Etablissement Motte-Dewourin, Société à Responsabilité Lmt*. Wálki naciskowe przy wciągarkach, przędznicach i samoprzędznicach.
- 12567. *Siemens-Schuckertwerke Aktiengesellschaft*. Napęd elektryczny poszczególnych wrzecion szybkoobrotowych.
- 12662. *Siemens-Schuckertwerke Aktiengesellschaft*. Przędzarka o jednostkowym napędzie elektrycznym wrzecion.
- 12611. *The Westminster Machine Company Limited*. Maszyna do wyrobu zapalek w paczkacji, gotowych do użytku, z taśm tekturowych lub taśm z podobnego materiału.
- 12601. *United Cigarette Machine Company Aktiengesellschaft*. Sposób i urządzenie do przyrządzania surowego tytoniu. Dodatkowo do patentu № 12358.
- 12570. „Avia” Wytwórnia Maszyn Precyzyjnych *L. Nowiński, M. Kościński, W. Szomański, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*. Mechanizm do napędu trzpienia zwiążającego ustnik w gilziarkach papierosowych.
- 12598. *United Cigarette Machine Company Aktiengesellschaft*. Urządzenie do nasuwania odciętych tutek na łyżkę w gilziarkach.
- 12672. *Erste Brünnner Maschinen Fabriks-Gesellschaft*. Przyrząd zasilający miazarki gliny, prasy i podobne urządzenia do wyrobów ceglarskich.
- 12676. *Karl Balhasar, Richard Krause, Adolf Zingl, Camillo Derflinger i Julius Ortis*. Sposób otrzymywania cementu portlandzkiego z zawierających magnezję żużli wielkopiecowych.
- 12625. *Stanisław Warzycki*. Suszarka do zboża, owoców, jarzyn i t. d.
- 12637. *Karl Egg*. Wirówka z urządzeniem do samoczynnego opróżniania bębna.
- 12683. *W. Schlafhorst & Co.* Snowarka z wałem osnowy, napędzanym zapomocą tarcia na obwodzie.
- 12716. *Gustaf Ragnar Björklund*. Wieszało do ubrań.